

Sygn. akt I ACa 1261/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola SA Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **ST. (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 5 lipca 2016 r. sygn. akt X GC 1144/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1261/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 października 2013 roku powód (...) Spółka akcyjna w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego ST. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 81.009,37 zł wraz z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że na podstawie zawartej z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, przejętą przez St. ST. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, umowy cesji wierzytelności nabył przysługujące spółce wobec (...) Publicznego Szpitala (...) we W. wierzytelności wynikające z faktur vat o nr (...) za łączną kwotę 71.529,50 zł. Z uwagi na brak dobrowolnej zapłaty przez dłużnika nabytych wierzytelności, powód w dniu 18 lipca 2011 roku skierował przeciwko Szpitalowi (...) we W., pozew o zapłatę kwoty 80.769,12 zł obejmującą należność wynikająca z ww. faktur oraz skapitalizowane odsetki ustawowe za okres od daty wymagalności do dnia 17 lipca 2011 roku. W dniu 11 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniający w całości roszczenia zgłoszone w pozwie. W zarzutach od ww. nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut nieważności umów, na podstawie których pozwany nabył własność towarów, który ostatecznie zdecydował o oddaleniu wytoczonego powództwa, na mocy wyroku z dnia 12 czerwca

2012 roku. Wierzytelność będąca przedmiotem umowy okazała się być dotknięta wadą uniemożliwiającą nabywcy wierzytelności skuteczne dochodzenie jej przed sądem z uwagi na nieważność podstawy prawnej świadczenia tj. umów o dostarczenie towarów, które zostały zawarte pomiędzy ww podmiotami z ominięciem przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, a konkretnie jej art. 4 pkt. 8 w zw. z art. 32 ust. 2 i 4. W konsekwencji powód nie mógł nabyć wierzytelności z tytułu sprzedaży towarów, gdyż taka wierzytelność w momencie zawierania umowy cesji nie istniała. Powód wskazał, że dochodzi od pozwanego zwrotu świadczenia wzajemnego spełnionego w wykonaniu umowy cesji a dodatkowo naprawienia szkody, która poniósł wskutek objęcia przez strony umowy cesji wierzytelności wynikających z nieważnej podstawy prawnej. Na kwotę roszczenia składa się kwota 71.529,50 zł świadczenia otrzymanego przez pozwanego w wykonaniu umowy cesji wierzytelności, wymagalnego od dnia otrzymania oświadczenia o odstąpieniu od umowy od dnia 16 września 2013 roku, kwota 8.227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia, XIII Wydział Gospodarczy, sygn. akt XIII GC 1346/11, odsetki od ww. należności w kwocie 1.252,87 zł naliczone na dzień 24 października 2013 roku. Wskazując podstawę prawną roszczenia powód powołał się na art. 494 k.c. oraz art. 574 § 1 k.c. Natomiast w wypadku przyjęcia, że powód nie zachował uprawnień z przepisów o rękojmi za wady prawne, powód wskazał jako podstawę prawną roszczeń dochodzonych w postępowaniu art. 471 k.c. Zdaniem powoda nienależyte wykonanie zobowiązania ze strony pozwanego sprowadzało się do zawarcia umowy cesji w zakresie wierzytelności nieistniejących, co wyłączało możliwość skutecznego ich egzekwowania przez stronę powodową.

(pozew k. 2 – 7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany podniósł brak podstaw prawnych do powoływania się przez powoda na przepisy dotyczące rękojmi za wady prawne dotyczące wierzytelności. Powód nie zgłosił wad prawnych w żadnym oficjalnym piśmie w terminie przewidzianym przez art. 576 § 1 k.c., tj. w terminie roku od uzyskania informacji o istnieniu wady. Zdaniem pozwanego, powód nie zachował także uprawnień wynikających z art. 574 k.c. Pozwana podniosła także, że powód dopuścił się szeregu istotnych błędów, które spowodowały wydanie wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 12 czerwca 2012 roku w postępowaniu dotyczącym wierzytelności, niekorzystnego dla M.. Powód zobowiązany był niezwłocznie zawiadomić pozwaną i wezwać do wzięcia udziału w postępowaniu dotyczącym wierzytelności pod rygorem zwolnienia sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady prawne. Instytucja interwenienta ubocznego powinna mieć zastosowanie w przedmiotowej sprawie, ze względu na fakt zagrożenia wydania niekorzystnego wyroku dla jednej ze stron. M. zaniechał przypozwania pozwanej po stronie powodowej, co powinien był uczynić w momencie doręczenia zarzutów od nakazu zapłaty w toczącym się postępowaniu dotyczącym wierzytelności, ponieważ w tym czasie szpital podniósł okoliczności zagrażające korzystnemu rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy. Pozwany zaniechał złożenia apelacji w postępowaniu dotyczącym wierzytelności, tym samym dopuszczając do sytuacji, w której wadliwy wyrok sądu I instancji został utrzymany w mocy. W związku z faktem, że pozwany nie został przypozwany do postępowania dotyczącego wierzytelności, strona pozwana została pozbawiona możliwości złożenia apelacji od wyroku. Powód nie podniósł kluczowych dla postępowania okoliczności i tym samym przyczynił się do wydania orzeczenia o ww. treści. W wyroku uznano, że umowy dostawy, zawarte między pozwanym a szpitalem, naruszyły przepisy ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku prawo zamówień publicznych, ze względu na łączną wartość wierzytelności, która przekraczała ustawowy próg 14.000 euro. Ponadto w wyroku wskazano, że nie został również zachowany wymóg zawarcia umowy w formie pisemnej, który określony jest dla umów zawieranych na podstawie przepisów prawa zamówień publicznych. W konkluzji wyroku przyjęto, że ze względu na nieważność umów powód nie mógł dochodzić zapłaty wierzytelności od szpitala i tym samym umowa cesji została również uznana, za nieważną ze względu na wadę prawną przenoszonych wierzytelności. Powyższe stanowisko Sadu Rejonowego jest niesłuszne, a rolą powoda jako podmiotu profesjonalnego było wykazanie, że przedmiotowe umowy dostawy nie podlegały reżimowi p. z. p. Pozwany powołał się na art. 4 pkt. 8 p. z. p zgodnie z którym prawa zamówień publicznych nie stosuje się do zamówień i konkursów, których wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 14.000 euro. Każda z trzech wierzytelności wynikająca z umów dostawy, objęta przedmiotem umowy cesji stanowiła odrębny przedmiot zamówienia i wartość każdego poszczególnego zamówienia nie przekraczała kwoty 14.000 euro. Zamówienia te nie powinny być rozpatrywane jako jedno zamówienie, które przekraczało ustawowy próg

wskazany w p. z. p. Złożone trzy zamówienia, za które następnie zostały wystawione faktury, zostały zaakceptowane własnoręcznym podpisem przez Dyrektora Szpitala. Zatem pozwany był uprawniony do dochodzenia należności od szpitala. W związku z wyłączeniem stosowania p. z. p w tym wypadku nie będzie miał zastosowania rygor wynikający z art. 139 ust. 2 p. z. p oraz art. 146 p. z. p. Zdaniem pozwanego fakt, że mamy do czynienia z zamówieniami tego samego rodzaju tj. dostawą sprzętu medycznego nie przesądza, że mamy do czynienia z jednym zamówieniem w rozumieniu art. 32 ust. 1 p. z. p. Brak jest tożsamości czasowej zamówienia, więc nie mamy do czynienia z nieuprawnionym dzieleniem zamówienia. Potrzeba udzielenia określonych zamówień ujawniła się dopiero po udzieleniu poprzedniego zamówienia. Pozwany wskazał, że zgodnie z ówczesnie obowiązującym Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów EUR powinno być przeliczone w wartości 1 EUR = 3,839 PLN na potrzeby przeliczenia wartości zamówień publicznych w rozumieniu p. z. p, a zatem maksymalny próg zamówienia, który nie podlegał reżimowi ustawy p. z. p w roku, w którym zostały wystawione faktury wynosił 53.746 zł. Żadna z faktur nie przekraczała wskazanego progu. Zdaniem pozwanego nie zachodzą również przesłanki do pociągnięcia pozwanego do odpowiedzialności za szkodę na podstawie art. 471 k.c. Pozwany wykonał należycie zobowiązania ciążące na nim na podstawie umowy cesji. Przedłożył na rzecz powoda wszelką dokumentację dotyczącą wierzytelności, w tym w szczególności wystawione faktury na rzecz szpitala i zamówienia zaakceptowane przez dyrektora szpitala. Brak jest podstaw do przyjęcia stanowiska, że pozwany nie zachował należytej staranności w wykonaniu zobowiązań z umowy cesji. Pozwany wniósł także o miarkowanie odszkodowania.

(odpowiedz na pozew k. 113 – 116)

Zaskarżonym wyrokiem z 5 lipca 2016 roku Sąd I instancji uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniach 11 marca 2010 roku, 8 czerwca 2010 roku i 24 czerwca 2010 roku (...) Publiczny Szpital (...) we W. złożył w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością trzy zamówienia na sprzęt kardiologiczny: okulary (...), zestawy wprowadzające, balony pomiarowe i przewodniki. Zamówienie zostało złożone faksem. W dniu 29 kwietnia 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przedstawiła dr n. med. D. D. zestawienia cenowe produktów wykorzystanych do zabiegów zamkniętych ubytków (...) w dniu 23 kwietnia 2010 roku. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sprzedała (...) Publicznemu Szpitalowi (...) we W. zamówiony towar. Z tego tytułu wystawiła trzy następujące faktury vat: w dniu 27 maja 2010 roku, nr 578 RI na kwotę 28.462 zł płatną do dnia 26 czerwca 2010 roku oraz w dniu 11 czerwca 2010 roku, nr 593 RI na kwotę 13.856,50 zł płatną do dnia 11 lipca 2010 roku, a także w dniu 16 lipca 2010 roku, nr 645 RI na kwotę 29.211 zł płatną do dnia 15 sierpnia 2010 roku

We wskazanym szpitalu wykonano kilka zabiegów przy użyciu produktów O. wraz z oprzyrządowaniem tj. zestawami wprowadzającymi, balonami pomiarowymi i przewodnikami. Zestawy typu O. służą do zamykania ubytków przegrody międzykomorowej. Tylko zespół pod kierownictwem dr D. D. (2) wykonywał te zabiegi. Ubytek przegrody międzykomorowej jest wadą wrodzoną. Zabiegi były zabiegami planowymi, wykonywanymi u osób dorosłych. Nie było żadnego przypadku nagłego, ze wskazań życiowych. Zabiegi były planowane z większym wyprzedzeniem, tak aby pojawił się sprzęt niezbędny do wykonania zabiegu. Zabiegi były wykonywane w kilka, kilkanaście dni od dostarczenia sprzętu. Zwykle musiało być tak, że była kilku pacjentów, grupa pacjentów, zebranych na dany dzień zabiegowy. Pacjenci czekali na taki zabieg różny okres czasu, od kilku tygodni do kilku miesięcy. Do jednego zabiegu trzeba było dysponować całym zestawem okulderów. W okresie od 1 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sprzedała (...) Publicznemu Szpitalowi (...) we W. sprzęt medyczny kardiologiczny w postaci systemów do zamykania ubytków w przegrodzie międzyprzedsionkowej tj.: okulderów do zamykania ubytków 5 sztuk, zestawów uwalniających 5 sztuk, balonów do pomiaru 3 sztuki, przewodników o podwyższonej sztywności 5 sztuk. W 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością była jedynym dostawcą zestawów typu O.. (...) te były używane do zabiegów planowanych. W dniu 11 stycznia 2011 roku (...) Publiczny Szpital (...) we W. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w wyniku rozstrzygnięcia postępowania przetargowego w trybie przetargu nieograniczonego, umowę dostawy jednorazowego sprzętu medycznego do zabiegów angioplastyki wieńcowej i koronografii w oparciu o przepisy prawo zamówień publicznych. Umowa została zawarta na okres do dnia 10 lipca 2011 roku. W dniu 18 marca 2011 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł. została zawarta umowa cesji wierzytelności. Mocą tej umowy (...) spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (zbywca) przelał na rzecz (...) Spółki Akcyjną z siedzibą w Ł. bezsporne, wymagalne i nieprzedawnione wierzytelności w łącznej kwocie 77.482,68 zł na które złożyły się kwota 71.529,50 zł z tytułu należności głównej wynikającej z wyżej opisanych faktur nr (...) i kwota 5.953,18 zł z tytułu odsetek ustawowych naliczonych na dzień 10 marca 2011 roku. W § 1 pkt 1 umowy zbywca zapewnił, że wszystkie wierzytelności nie są przedmiotem sporu, nie są kwestionowane w żaden sposób przez dłużnika. W § 1 pkt 4 strony umowy ustaliły, że jeżeli wierzytelność będąca przedmiotem niniejszej umowy posiada wadę prawną uniemożliwiającą skuteczne przeniesienie wierzytelności na nabywcę (tj. w szczególności przedmiotem zastawu, cesji lub przekazu) nabywca może odstąpić od umowy w zakresie wierzytelności objętych wadą. Szpital nie kwestionował swojego zobowiązania wobec zbywcy wierzytelności. Wierzytelności te zostały przeniesione na powoda za cenę stanowiącą 100 % wartości kwoty głównej określonej w fakturach. Pismem z dnia 24 marca 2011 roku powód poinformował dłużnika (...) Publiczny Szpital (...) we W. o dokonanym przelewie. W dniu 30 czerwca 2011 roku powód wystawił dłużnikowi (...) Publicznemu Szpitalowi (...) we W. notę odsetkową w związku z brakiem zapłaty za przedmiotowe faktury na kwotę 8.806,52 zł obejmującą odsetki ustawowe obliczone od daty wymagalności wskazanej na fakturach do dnia 30 czerwca 2011 roku. Powód wezwał dłużnika do zapłaty należności z przedmiotowych faktur wraz z odsetkami.

W lipcu 2011 roku powód złożył pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) we W. wnosząc o zapłatę kwoty 80.769,12 zł obejmującą należność za przedmiotowe faktury i skapitalizowane odsetki wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa i kosztami postępowania. Nakazem zapłaty wydanym w dniu 11 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, Wydział XIII Gospodarczy, sygn. akt XIII GNc 3714/11 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (...) Publiczny Szpital (...) we W. złożył zarzuty od tego orzeczenia. Wyrokiem wydanym w dniu 12 czerwca 2012 roku, któremu nadano klauzulę wykonalności, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 11 sierpnia 2011 roku, oddalił powództwo, zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz (...) Publicznego Szpitala (...) we W. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Rejonowy uzasadniając wyrok przyjął, że umowy sprzedaży zawarte pomiędzy pozwanym a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością są bezwzględnie nieważne, nie wywołują skutków prawnych, zaś stan nieważności powstał z mocy prawa i datuje się od początku dokonania czynności. Szpital nie miał obowiązku zapłacić żądanej ceny, gdyż w istocie nie doszło do powstania zobowiązania. Nieważność umów wynikała z pominięcia trybu sprzedaży określonego w ustawie prawo zamówień publicznych. Sąd ten powołał się na art. 32 ust. 2 i ust. 4, art. 34 ust. 1 i 2 ustawy prawo zamówień publicznych wskazując że przepisy te jednoznacznie wskazują, że z uwagi na łączną wartość zamówienia, do przedmiotowych zamówień powinien mieć zastosowanie tryb sprzedaży określony w tej ustawie. Pominięcie trybu sprzedaży określonego w przedmiotowej ustawie może uzasadniać unieważnienie umowy w wypadkach i w trybie określonym w art. 146 ustawy. Sąd Rejonowy wskazał, że niezależnie od tego szczególnego trybu unieważnienia umowy, umowy, które zmierzają do obejścia przepisów o zakazie dzielenia zamówienia na części czy przepisów określających ustalenie wartości świadczeń powtarzających się (art. 32 ust. 2 i art. 34 ust. 2) są nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 139 ust. 1 p. z. p. Umowy zawarte ze szpitalem były nieważne gdyż zostały zawarte z pominięciem przepisów ustawy mimo, że ich łączna wartość przekraczała 14.000 euro. Nieważność umów dodatkowo wynikała z niezachowania formy pisemnej wymaganej przez art. 132 ust 2 p.z.p. Uznanie umowy sprzedaży za nieważną spowodowało tym, samym że kontrahent pozwanego nie nabył w rzeczywistości wierzytelności z tytułu sprzedaży i nie doszło do skutecznego przeniesienia tejże wierzytelności na powoda. W trakcie procesu pozwany nie wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego ST. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Powód nie zwracał się do spółki (...) czy do pozwanego z propozycją przystąpienia w jakiegokolwiek formie do procesu ze szpitalem. Nie wniósł o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu w sprawie XIII GC 1346/11 w trybie art. 84 kpc. Po otrzymaniu zarzutów od nakazu zapłaty powód skierował do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 24 listopada 2011 roku za pośrednictwem maila zapytanie kierowane do pracownicy spółki (...) czy umowy sprzedaży były zawarte w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, prosił o ustosunkowanie się do zarzutów od nakazu zapłaty oraz o przekazanie umów jeśli są dostępne. H. P. pracownica (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością udzieliła odpowiedzi w drodze mailowej M. K. pracownicy powoda, że spółka (...) nie miała obowiązku zawarcia umowy ze szpitalem na dostarczenie sprzętu. Zamówienie spełniało wszelkie formalne wymogi do wystawienia faktury. Na zamówieniu szpital nie powoływał się na jakikolwiek tryb ustawy o zamówieniach publicznych wg którego zostało złożone zamówienie.

Faktura została wystawiona zgodnie z zamówieniem i zgłoszonym zużyciem. Był to pierwszy kontakt powoda ze spółką (...) związany ze sporem. H. P. powiadomiła o emailu swojego dyrektora naczelnego T. H.. W grudniu 2011 roku nastąpiło połączenie „ST. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz (...) spółki z ograniczoną w drodze przejęcia (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez ST. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej na spółkę przejmującą. Spółka przejmująca zmieniła nazwę na „ST. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Pismem z dnia 22 maja 2013 roku powód wezwał ST. (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do zapłaty należności wynikających z faktur nr (...). Nr 593, nr 645 wraz z odsetkami ustawowymi a także kwoty 1.010 zł tytułem kosztów procesu, kwoty 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego, kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Powód wskazał, że powyższe należności wynikają z niedotrzymania przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością wiążących postanowień umownych zawartych w umowie cesji wierzytelności z dnia 18 marca 2011 roku ze spółką (...). Powód złożył ST. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oświadczenie o odstąpieniu od umowy cesji wierzytelności z dnia 18 marca 2011 roku z uwagi na zbycie wierzytelności nieistniejących, mających wynikać z umów sprzedaży towaru zawartych z (...) Publicznym Szpitalem (...) we W., z naruszeniem przepisów ustawy o zamówieniach publicznych. Oświadczenie zostało doręczone spółce 16 września 2013 roku.

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługuje na uwzględnienie.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarła umowę cesji wierzytelności z powodem w zakresie wierzytelności nieistniejącej, ponieważ umowa sprzedaży systemów kardiologicznych objętych fakturami vat nr (...) zawarta pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością a (...) Publicznym Szpitalem (...) we W. jest nieważna.

(...) Publiczny Szpital (...) we W. należy do jednostek sektora finansów publicznych i zgodnie z art. 35 w związku z art. 4 ust. 1 pkt. 7 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 roku o finansach publicznych, umowy których przedmiotem są usługi dostawy strona pozwana powinna zawierać na zasadach określonych w przepisach o zamówieniach publicznych, o czym stanowi także art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku prawo zamówień publicznych.

W myśl art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku prawo zamówień publicznych (Dz.U. 2010.113.759) przepisów tej ustawy nie stosuje się jednak do zamówień, których wartość nie przekracza równowartości 14.000 euro.

Średni kurs złotego do euro, stanowiący podstawę przeliczenia wartości zamówień publicznych, ustalony w oparciu o art. 35 ust. 3 tej ustawy i Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie średniego kursu złotego w stosunku do euro stanowiącego podstawę przeliczenia wartości zamówień publicznych z dnia 23 grudnia 2009 roku (Dz.U. Nr 224, poz. 1796) wynosił w 2010 roku 3,839 zł a kwota zamówienia nie mogła przekroczyć 53.746 zł netto.

W niniejszej sprawie łączna wartość przedmiotowych trzech zamówień wynosiła kwotę 71.529,50 zł brutto (z podatkiem vat 7 %) a netto 66.850 zł, a więc powyżej 14.000 euro.

Wykonawcą w rozumieniu ustawy jest każda osoba ubiegająca się o udzielenie zamówienia publicznego lub zawarła umowę w sprawie zamówienia publicznego (art. 2 ust. 11), natomiast dostawą w rozumieniu ustawy jest także nabycie rzeczy na podstawie umowy sprzedaży (art. 2 ust.2).

Podstawę obliczenia wartości zamówień w analizowanej sprawie stanowią przepisy art. 32 i art. 34 ustawy.

Według art. 32 ust.1 podstawą ustalenia wartości zamówienia jest całkowite wynagrodzenie wykonawcy bez podatku vat.

Natomiast według art. 32. ust. 1 i ust. 4 powołanej ustawy, zamawiający nie może w celu uniknięcia stosowania przepisów ustawy dzielić zamówienia w części lub zaniżać jego wartości. Jeżeli zamawiający udziela zamówienia w częściach, z których każda stanowi przedmiot odrębnego postępowania wartością zamówienia jest łączna wartość poszczególnych części zamówienia. Z kolei według art. 34 ust. 1 mającego zastosowanie do dostaw powtarzających się okresowo, podstawą ustalenia wartości zamówienia jest łączna wartość zamówienia tego samego rodzaju: 1)

udzielonych w terminie poprzednich 12 miesięcy lub w poprzednim roku budżetowym, z uwzględnieniem zmian ilościowych zamawianych usług lub dostaw oraz prognozowanego na dany rok średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem albo 2) których zamawiający zmierza udzielić w terminie 12 miesięcy następujących po pierwszej usłudze lub dostawie.

Według art. 34 ust. 2 wybór podstawy ustalenia wartości zamówienia na usługi lub dostawy powtarzające się okresowo nie może być dokonany w celu uniknięcia stosowania przepisów ustawy.

Opisane przepisy w sposób jednoznaczny wskazują, że z uwagi na łączną wartość zamówienia, do przedmiotowych zamówień powinien mieć zastosowanie tryb sprzedaży określony w tej ustawie. Pominięcie trybu sprzedaży określonego w przedmiotowej ustawie może uzasadniać unieważnienie umowy w wypadkach i w trybie określonym w art. 146 ustawy.

Niezależnie od tego szczególnego trybu unieważnienia umowy, umowy które zmierzają do obejścia przepisów o zakazie dzielenia zamówienia na części czy przepisów określających ustalenie wartości świadczeń powtarzających się (art. 32 ust. 2 i art. 34 ust. 2) są nieważne z mocy art. 38 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z art. 139 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych, zwanych dalej „umowami”, stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r, kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej.

Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku, sygn.. akt V CSK 46/07 lex nr 470002, na tle ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 roku, zgodnie z treścią art.. 72 ust. 1 u. z. p. do umów w sprawie zamówień publicznych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego jeżeli przepisy niniejszej ustawy nie stanowią inaczej. Wprawdzie nieważność wymienionych umów przewidziana została w art. 72 ust. 2 u.z.p., jednakże przepis ten nie reguluje wszystkich przypadków powodujących określoną w nim sankcję i nie wyłącza zastosowania art. 58 k.c. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2004 roku, sygn.. akt V CK 141/2004 stwierdzając, że wykonanie w okresie trzech miesięcy 150 dostaw, z których każda wyraża się kwotą niewymagającą stosowania procedury zamówień publicznych stanowi obejście zakazu dzielenia zamówienia na części i powoduje nieważność czynności prawnej z mocy art. 58 § 1 k.c.

Umowy zawarte z pozwanym były zatem nieważne, gdyż zostały zawarte z pominięciem przepisów ustawy mimo, że ich łączna wartość przekraczała 14.000 euro.

Nieważność umów dodatkowo wynikała z niezachowania formy pisemnej. Artykuł 139 ust. 2 ustawy prawo zamówień publicznych przewiduje, że umowa wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej. W niniejszej sprawie, z całą pewnością przy zawieraniu umowy sprzedaży nie została zachowana forma pisemna w rozumieniu art. 78 k.c.

Uznanie umowy sprzedaży za nieważną spowodowało, że powód nie nabył w rzeczywistości wierzytelności z tytułu sprzedaży i nie doszło do skutecznego przeniesienia tej wierzytelności na powoda.

Zgodnie z art. 555 k.c. (w dacie umowy cesji wierzytelności i wytoczenia pozwu) przepisy o sprzedaży stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii oraz do sprzedaży praw.

Zgodnie z art. 556 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie sprzedaży i wytoczeniu pozwu) sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne). Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmia za wady prawne).

W przedmiotowym postępowaniu powód udowodnił, że przedmiotem umowy sprzedaży wierzytelności były wierzytelności, które nie posiadały cech o istnieniu których zapewniał poprzednik prawny pozwanego tj. że wierzytelności są bezsporne, wymagalne i nieprzedawnione. Wierzytelności okazały się sporne a umowy z których wynikały okazały się nieważne, zostały dotknięte zatem wadą prawną.

Zdaniem Sądu I instancji brak jest podstaw do powoływania się przez powoda na przepisy dotyczące rękojmi za wady prawne dotyczące wierzytelności. Zgodnie z art. 576 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie powstania roszczenia i wniesienia pozwu) uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne. Zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższego terminu, jeżeli przed jego upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie.

Powód o istnieniu wady prawnej wierzytelności dowiedział się po otrzymaniu zarzutów od nakazu zapłaty w listopadzie 2011 roku. Powód utracił zatem w listopadzie 2012 roku uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne w z uwagi na upływ rocznego terminu, od chwili dowiedzenia się o wadzie przewidzianego w art. 576 § 1 k.c. Powód wniósł pozew w dniu 25 października 2013 roku, a więc w dacie kiedy uprawnienia z tytułu rękojmi wygasły.

W dniu 24 listopada 2011 roku powód zwrócił się mailem do pracownicy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z zapytaniem czy umowy sprzedaży były zawarte w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, prosił o ustosunkowanie się do zarzutów od nakazu zapłaty oraz o przekazanie umów jeśli są dostępne. Zdaniem Sądu skierowanie maila do pracownika spółki nie spełnia wymogów zawiadomienia o wadzie z art. 576 § 3 k.c. Powód nie jest zatem uprawniony do podnoszenia zarzutu z tytułu rękojmi z uwagi na upływ terminu.

Powód z uwagi na brak zawiadomienia o wadzie w terminie roku od dnia dowiedzenia się o wadzie prawo do zgłoszenia w przedmiotowym postępowaniu roszczenia z tytułu rękojmi. Ale ma prawo do żądania naprawienia szkody na zasadzie art. 471 k.c.

Naprawienia szkody doznanej z powodu wady rzeczy nabytej można żądać na zasadach ogólnych (art. 471 kc), niezależnie od podstaw odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Utrata uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne w następstwie upływu terminu przewidzianego w art. 576 § 1 KC nie powoduje utraty roszczenia odszkodowawczego przysługującego powódce i to bez względu na to, czy roszczenie takie wprost przewidziane zostało w umowie z poprzednikiem prawnym pozwanego (por. wyrok SN z dnia 30.08.2006r, II CSK 89/06, Legalis nr 177868, uchwała Sądu Najwyższego: z dnia 7 sierpnia 1969 r., III CZP 120/68, OSNCP 1970, nr 12, poz. 218, z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 102/69, OSNCP 1970, nr 10, poz. 176 i pkt 18 uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36).

Ponadto, strony w umowie przewidziały możliwość odstąpienia od umowy, jeżeli wierzytelność będąca przedmiotem niniejszej umowy posiada wadę prawną uniemożliwiającą skuteczne przeniesienie wierzytelności na nabywcę (tj. w szczególności przedmiotem zastawu, cesji lub przekazu) nabywca może odstąpić od umowy w zakresie wierzytelności objętych wadą.

Powód odstąpił od umowy składając stronie pozwanej oświadczenie z dnia 12 września 2013 roku, doręczone stronie pozwanej w dniu 16 września 2013 roku. Sąd uznał, że oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od umowy cesji wierzytelności było skuteczne. Stosownie do art. 494 kc odstępującemu od umowy przysługuje roszczenie odszkodowawcze. Do odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 494 KC ma zastosowanie art. 471 KC. (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 maja 2005 r. III CK 586/04, Lex nr 407133).

Konkludując powód może domagać się naprawienia szkody na zasadzie art. 471 k.c. zarówno z uwagi na utratę uprawnień z tytułu rękojmi jak i z uwagi na odstąpienie od umowy.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika z tytułu niewykonania zobowiązania są 1) niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, 2) powstanie szkody w majątku lub interesach dłużnika, 3) wykazanie pomiędzy tymi dwoma przesłankami adekwatnego związku przyczynowego - art. 361 § 1 k.c.

Należy zastrzec, że w świetle art. 471 k.c. spełnienie się wskazanych przesłanek nie przesądza jeszcze o powstaniu na rzecz wierzyciela roszczenia o naprawienie szkody. Przepis ten wymaga bowiem, aby niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Przy czym, z konstrukcji powołanego przepisu wynika, że wierzyciel zwolniony jest z obowiązku wykazania owych okoliczności, ponieważ ich istnienie objęte zostało domniemaniem prawnym. Owo domniemanie w żadnym razie nie dotyczy pozostałych przesłanek odpowiedzialności (wyr. SN z 19 grudnia 1997 r., II CKN 531/97, L.).

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał, że pozwany nie wykonał ciężącego na nim obowiązku, wynikającego w związku z zawartą umową cesji wierzytelności. Wierzytelności będące przedmiotem przelewu nie istniały, ponieważ wynikały z umów sprzedaży, które były nieważne.

Elementem określającym warunki odpowiedzialności z art. 471 k.c. jest wina dłużnika (wina umyślna lub niedbalstwo). Winę tą domniemywa się, natomiast dłużnik ma prawo przeprowadzić dowód przeciwny – że zarzutu winy postawić mu nie można. Biorąc pod uwagę, iż poprzednik prawny pozwanego jest profesjonalnym przedsiębiorcą trudniącym się sprzedażą artykułów medycznych i sprzętu medycznego w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, wymagane jest, aby zachowywał należytą staranność w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. – z uwzględnieniem zawodowego charakteru jego działalności. Sprzedaż towarów medycznych szpitalowi publicznemu powinno cechować się należytą starannością. Przez „należytą staranność” natomiast trzeba rozumieć staranność „ogólnie wymaganą” w stosunkach danego rodzaju – obrotu profesjonalnego. Oznacza to, że przy ocenie postępowania dłużnika należy zmierzać do jej obiektywizacji, a tym samym i generalizacji.

Poprzednik prawny pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jako profesjonalista, podmiot który trudni się sprzedażą sprzętu medycznego powinien znać przepisy prawa zamówień publicznych w zakresie dotyczącym jego działalności i dokonywać sprzedaży zgodnie z obowiązującym prawem. Zauważyć należy, że sprzedażą nie były objęte produkty medyczne używane przy operacjach kardiologicznych, w sytuacji nagłego zagrożenia życia. Produkty te były wykorzystywane w planowanych zabiegach operacyjnych. Nie istniała żadna nadzwyczajna sytuacja usprawiedliwiająca pominięcie procedury zakupu w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Jak już wskazano powyższą ocenę potwierdza także fakt, że w 2011 roku powyższe produkty medyczne stanowiły przedmiot zamówienia publicznego.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, iż to właśnie niewykonanie zobowiązania (nieistnienie wierzytelności), na skutek pominięcia odpowiedniej procedury przy sprzedaży towaru doprowadziło w rezultacie do szkody, która powstała po stronie powodowej.

Obszerne wywody pozwanego na temat braku odpowiedzialności za powstałą szkodę po stronie pozwanego nie są zasadne. Błędy na jakie powołuje się strona pozwana jakich rzekomo dopuścił się powód w ramach postępowania dotyczącego wierzytelności przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, polegających na niedokonaniu przyzwożenia pozwanego na mocy art. 84 k.p.c., zaniechania złożenia apelacji od wyroku niekorzystnego dla powoda, w ocenie Sądu nie mają wpływu na ocenę odpowiedzialności za powstałą szkodę. Okoliczności te nie mają żadnego przełożenia na prawidłowość wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi. Zarówno Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, jak i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę ustalił, że strona pozwana zbyła na rzecz powoda wierzytelności nieistniejące, tj. wierzytelności z tytułu sprzedaży towarów. W związku z czym udział pozwanego w procesie, nie mógł przyczynić się do pozytywnego dlań rozstrzygnięcia.

Na marginesie należy zwrócić uwagę, że na powódzie nie ciążył prawny obowiązek złożenia apelacji. Zwłaszcza w sytuacji, kiedy powód był przekonany o słuszności wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy. Brak przypozwania skutkowało jedynie koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w niniejszej sprawie.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności z art. 471 k.c. jest istnienie związku przyczynowego między niewykonaniem, nienależytym wykonaniem zobowiązania, a wyrządzoną przez dłużnika szkodą.

W myśl art. 361§1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten wyraża zasadę przyczynowości, ograniczonej do przypadków normalnego związku przyczynowego (normalne następstwa). W przedmiotowej sprawie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem poprzednika prawnego pozwanego a szkodą.

Powód udowodnił, że poniósł szkodę. Szkodą powoda były następujące kwoty: 71.529,50 zł tytułem świadczenia zapłaconego pozwanemu w wykonaniu umowy cesji wierzytelności stanowiących należność główna z faktur objętych przelewem, 8.227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia, XIII Wydziału Gospodarczego, sygn. akt XIII GC 1346/11, 1.252,87 zł (nie kwestionowana) skapitalizowane na dzień 24 października 2013 roku odsetki od w/w należności.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 481 § 1 kc i art. 482 § 1 kc. Powód żądał tzw. „ustawowych odsetek” od kwoty 81.009,37 zł od dnia wytoczenia powództwa tj. od dnia 25 października 2013 roku. W tym zakresie wskazał na treść art. 56 ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 r., poz. 1830); zgodnie z tym przepisem do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co miało miejsce 1 stycznia 2016 r. zgodnie z art. 57 tejże noweli) stosuje się przepisy dotychczasowe. Oznacza to, że za okres do 31 grudnia 2015 r. powodowi należą się odsetki, których wysokość jest ustalana zgodnie z art. 359 § 3 KC w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących do 31 grudnia 2015 r. (por. art. 481 § 2 zd. I KC w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących do 31 grudnia 2015 r.) – a więc odsetki w wysokości odsetek ustawowych. Z kolei za okres od 1 stycznia 2016 r., skoro powód nie zmodyfikował żądania i także po tej dacie wnosił o zasądzenie odsetek ustawowych, należały się odsetki w wysokości odsetek ustawowych obliczonych na podstawie art. 359 § 2 KC w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących od 1 stycznia 2016 r.; zasądzeniu odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie sprzeciwiał się art. 321 KPC, albowiem zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie, w sytuacji w której powód żądał jedynie odsetek za opóźnienie (skoro wysokość tych pierwszych jest większa) stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie.

Na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej jako przegrywającej sprawę na rzecz powoda kwotę 7.668 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową złożyła się opłata od pozwu w kwocie 4.051 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

W apelacji od tego wyroku strona pozwana zaskarżyła orzeczenie Sądu I instancji w całości zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez wybiórczą i dowolną interpretację zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności polegającą na wyłącznym oparciu się na zeznaniach świadka D. D. (3) i pominięciu zeznań świadka H. P. oraz K. Ż. (1), a w konsekwencji uznaniu, że zabiegi przy użyciu sprzętu medycznego kupionego przez (...) Publiczny Szpital (...) we W. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. były planowane z większym wyprzedzeniem, podczas, gdy z zeznań H. P. oraz K. Ż. (1) wprost wynika, że zabiegi te miały charakter nagły, co doprowadziło do błędnego stanu faktycznego sprawy, a w konsekwencji miało istotny wpływ

na wydane rozstrzygnięcie poprzez uznanie, że zamówienia te powinny być traktowane łącznie w rozumieniu ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych a ich podzielenie miało na celu obejście przepisów w/w ustawy;

a) art. 82 k.p.c. w związku z art. 85 k.p.c. w związku z art. 84 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nie wzięcie pod uwagę zgłoszonego przez pozwanego zarzutu wadliwego prowadzenia postępowania procesu przez M. w sprawie przeciwko (...) Publicznemu Szpitalowi (...) we W. prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 1346/11, co w konsekwencji miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie poprzez pozbawienie pozwanej możliwości przedstawienia argumentacji ze skutecznością i ważnością umów dostawy zawartych pomiędzy (...) Publicznym Szpitalem (...) we W. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.;

- naruszenie prawa materialnego, to jest:

c) art. 139 ust. 2 oraz art. 146 w związku z art. 4 pkt. 8 oraz art. 32 ust. 1-4 ustawy z dnia 19 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że umowy dostawy zawarte pomiędzy (...) Publicznym Szpitalem (...) we W. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. są nieważne, ponieważ zamówienia będące podstawą ich zawarcia powinny być traktowane jako jedno zamówienie, którego równowartość przekracza wyrażoną w złotych kwotę 14 000 EUR oraz nie zostały zawarte w formie pisemnej, podczas, gdy zamówienia te traktowane powinny być niezależnie i wartość żadnego z nich nie przekroczyła równowartości 14 000 EUR, a forma pisemna nie była dla nich wymagana;

d) art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, że szkoda powoda powstała na skutek nienależytego wykonania umowy cesji z dnia 18 marca 2011 roku pomiędzy (...) Publicznym Szpitalem (...) we W. a powodem było następstwem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, podczas, gdy w rzeczywistości szkoda ta powstała na skutek działań, za które wyłącznie i w całości odpowiedzialny jest (...) Publiczny Szpital (...) we W..

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim nie są uzasadnione zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Przyjmuje się, że granicę swobodnej oceny dowodów, w świetle art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczają zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy.

Tymczasem apelacja nie wskazuje, by Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem wspomnianych zasad i nakazów.

Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na stwierdzeniu, że Sąd I instancji konstruując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia winien oprzeć się na zeznaniach świadków H. P. i K. Ż. (2) zamiast na zeznaniach świadka D. D. (2). Aby skutecznie postawić w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., koniecznym jest udowodnienie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W ten jedynie sposób strona może przeciwstawić się uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające

przekonanie skarżącego o innej niż przyjęta przez sąd doniosłości poszczególnych dowodów. Tym samym, apelujący powinien wykazywać istotne błędy logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych. Jeśli tego nie uczyni, to nie można przyjąć, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów.

Odnosząc się do zarzutów apelującego nie sposób odmówić wiarygodności świadkowi D. D. (2) – lekarzowi, który w tym czasie jako jedyny specjalista pracujący w (...) Publicznym Szpitalu (...) we W. przeprowadzał zabiegi z użyciem A.. Świadek wyjaśnił, że zabiegi dotyczyły pacjentów z rzadko występującymi wadami wrodzonymi (ubytek w przegrodzie międzyprzedsionkowej), którym chciano poprzez „zamknięcie” tego ubytku polepszyć standard życia. W celu wykonania tych zabiegów, konieczne było zebranie odpowiedniej grupy pacjentów, co trwało nawet kilka miesięcy. Nie było wobec tego potrzeby dokonywania niespodziewanych zakupów, ponieważ były to zabiegi planowe, a nie przeprowadzane w trybie nagłym. Ponadto świadek D. D. nie jest już pracownikiem (...) Publicznego Szpitala (...) we W. i wobec tego w żaden sposób nie jest zainteresowany wynikiem procesu.

(...) na temat specyfiki zabiegów z wykorzystaniem O. nie posiadali świadkowie H. P. i K. Ż. (2), którzy zajmowali się jedynie realizacją zamówień.

Zarzut naruszenia art. 82 k.p.c. w związku z art. 85 k.p.c. w związku z art. 84 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie jest oczywiście niezasadny.

Nie można zarzucać Sądowi Okręgowemu, że nie zastosował tych przepisów, skoro w rozpoznawanej sprawie żadna ze stron nie wносиła o przepozwanie. Natomiast naruszenie powołanych przepisów postępowania nie może polegać na „nie wzięciu pod uwagę zarzutu wadliwego prowadzenia procesu przez M.” w innym postępowaniu. Apelujący uzasadniając ten zarzut błędnie wskazał, że miało to istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie poprzez pozbawienie pozwanej możliwości przedstawienia argumentacji ze skutecznością i ważnością umów dostawy zawartych pomiędzy (...) Publicznym Szpitalem (...) we W. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.”, ponieważ w istocie skarżącemu chodzi o wpływ na rozstrzygnięcie wydane w sprawie XIII GC 1346/11, a nie o wpływ na zaskarżone orzeczenie.

Niezależnie podzielić należy argumentację powoda, że skarżący nie wskazuje, jakie dowody i jakie argumenty przedstawiłby jako interwenient uboczny w postępowaniu XIII GC 1346/11, które mogłyby wpłynąć na odmienną ocenę sądu w zakresie ważności przedmiotowych umów. Z tego również powodu zarzut ten nie jest zasadny.

Nie są również uzasadnione zarzuty obrazy prawa materialnego.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że zamówień szpitala na O. i inny sprzęt medyczny nie można traktować jako oddzielne zamówienia.

Przepis art. 2 pkt 13, definiując pojęcie zamówień publicznych, nie wyjaśnia co należy rozumieć przez jedno zamówienie. "W systemie zamówień publicznych obowiązuje zasada, że zamawiający powinien traktować jak jedno zamówienie takie zamówienia, w których zachodzi możliwość ich realizacji przez jednego wykonawcę i gdy są one tożsame rodzajowo oraz posiadają podobne przeznaczenie. Jednocześnie, obok związku funkcjonalnego pomiędzy takimi zamówieniami dodatkowe znaczenie ma również zaistnienie między nimi związku czasowego. Taki związek zachodzi, gdy funkcjonalnie powiązane ze sobą zamówienia mają być nabywane w dającej się przewidzieć, określonej perspektywie czasowej". Zgodnie z opinią Urzędu Zamówień Publicznych szacowanie wartości i udzielanie zamówień, w tym zamówień objętych projektem współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej, www.uzp.gov.pl: "Dla ustalenia, czy w danym przypadku mamy do czynienia z jednym zamówieniem, czy też z odrębnymi zamówieniami konieczna jest analiza okoliczności konkretnego przypadku. W tym celu należy posługiwać się takimi kryteriami jak podobieństwo przedmiotowe i funkcjonalne zamówienia (kryterium to powinno prowadzić do wyodrębnienia nie tylko zbliżonych przedmiotowo zamówień, ale także zamówień, które mimo braku przedmiotowego podobieństwa tworzą funkcjonalną całość), tożsamość czasowa zamówienia (możliwe udzielenie zamówienia w tym samym czasie, ewentualnie możliwość realizacji zamówienia w tym samym czasie) i możliwość wykonania zamówienia przez jednego

wykonawcę. Innymi słowy konieczne jest ustalenie, czy dany rodzaj zamówienia mógł być wykonany w tym samym czasie, przez tego samego wykonawcę. Z odrębnymi zamówieniami będziemy mieli do czynienia w sytuacji, gdy przedmiot zamówienia ma inne przeznaczenie lub nie jest możliwym jego nabycie u tego samego wykonawcy (np. zakup mebli i sprzętu komputerowego). W przeciwnym wypadku, tzn. gdy udzielane zamówienia mają to samo przeznaczenie oraz dodatkowo istnieje możliwość ich uzyskania u jednego wykonawcy, należy uznać, iż mamy do czynienia z jednym zamówieniem. Przy czym dla przyjęcia powyższej oceny nie ma istotnego znaczenia ustalenie źródeł finansowania danego zamówienia. Jeżeli zatem w tym samym czasie możliwe jest udzielenie podobnego przedmiotowo i funkcjonalnie zamówienia, które może być wykonane przez jednego wykonawcę, mamy do czynienia z jednym zamówieniem, bez względu na fakt, czy jest ono finansowane przez zamawiającego z jednego, czy też z kilku różnych źródeł (np. z wykorzystaniem środków pochodzących z programów finansowanych ze środków UE). Wartość tak określonego zamówienia należy oszacować zgodnie z postanowieniami art. 32-35 ustawy PZP. Dla ustalenia, iż w danym przypadku mamy do czynienia z jednym zamówieniem, istotne są okoliczności istniejące w chwili wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Zamawiający przystępując zatem do szacowania wartości zamówienia, powinien ustalić z należytą starannością planowaną liczbę usług, dostaw czy też robót budowlanych tego samego rodzaju, które zamierza nabyć, i oszacować ich łączną wartość, niezależnie od tego, czy zamierza je nabyć jednorazowo w ramach jednego postępowania, czy też sukcesywnie w ramach odrębnych postępowań. Jeżeli potrzeba udzielenia określonego zamówienia ujawni się dopiero po udzieleniu innego zamówienia podobnego przedmiotowo i funkcjonalnie, to w tym przypadku nie mamy do czynienia z nieuprawnionym dzieleniem zamówienia z uwagi na fakt, iż brak jest tożsamości czasowej takich zamówień".

Odrębnymi zamówieniami będziemy mieli do czynienia, w sytuacji gdy: 1) zamówienia tego samego rodzaju mają inne przeznaczenie (np. usługi prawnicze, usługi ubezpieczenia); 2) niemożliwe jest nabycie wielu zamówień tego samego rodzaju o takim samym przeznaczeniu u tego samego wykonawcy (np. dostawy wody dla dwóch różnych obiektów zamawiającego znajdujących się w dwóch różnych miejscowościach, przez dwóch różnych dostawców z przyczyn technicznych o obiektywnym charakterze); 3) zamówienia tego samego rodzaju o takim samym przeznaczeniu nie mogą być wykonane w tym samym czasie, ponieważ zamawiający nie dysponował wiedzą o nich w momencie wszczęcia postępowania; 4) zamówienia są innego rodzaju (np. wykonanie remontu obiektu budowlanego, usługi ochrony osób i mienia, dostawy materiałów biurowych).

Zamówieniami odrębnymi są również zamówienia tego samego rodzaju o takim samym lub podobnym przeznaczeniu (przedmiotowe i funkcjonalne zamówienia), które mogły być wykonane przez jednego wykonawcę w tym samym lub zbliżonym czasie, a których konieczność udzielenia pojawiła się już po udzieleniu zamówień tego samego rodzaju o takim samym przeznaczeniu w trakcie roku lub innego okresu, na który został sporządzony plan rzeczowo-finansowy. (Bazan Aneta, Nowicki Józef Edmund, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, wyd. II, LEX 2015).

Podsumowując, nie jest zakazany sam podział jednego zamówienia na części, ale jest zakazany taki podział, który zmierza do uniknięcia stosowania przez zamawiającego przepisów ustawy PZP właściwych dla zamówienia o określonej wartości szacunkowej. Z udzielaniem zamówienia w częściach mamy do czynienia w sytuacji gdy zamawiający z góry przewiduje zakres całego zamówienia i możliwe jest jego jednorazowe udzielenie, lecz ze względów organizacyjnych, technicznych, gospodarczych podejmuje decyzję o dokonywaniu zakupów sukcesywnie. Podjęcie decyzji o udzielaniu zamówienia w częściach jest zawsze wynikiem wcześniejszego planu zamawiającego. Jeżeli zatem określone zamówienia mają charakter nieprzewidywalny, każde następne zamówienie o tym samym przedmiocie, należy potraktować jako zamówienie odrębne, a nie część zamówienia udzielonego wcześniej.

Oceniając okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawie należy uznać, że mamy do czynienia z jednym zamówieniem, choć Szpital złożył trzy zamówienia na sprzęt kardiologiczny.

W tej sytuacji powołanie się skarżącego na przepis art. 4 pkt. 8 PZP nie może odnieść zamierzonego skutku. Suma dostaw przekraczała bowiem kwotę określoną w tym przepisie, a nadto zamówienie oraz dostawy zrealizowano z naruszeniem zakazu wynikającego z przepisu art. 32 ust. 2 PZP. Choć apelujący wyraża odmienne przekonanie, zbieżność czasowa, jednorodność zamówienia (dostawa sprzęt medyczny) i ten sam dostawca przeczą tezie

pozwanego, że były to odrębne zamówienia. Nie ulega wątpliwości, że nie było żadnych uzasadnionych przyczyn rozdzielenia tych zamówień na tożsamy sprzęt, gromadzony na potrzeby planowych zabiegów.

Nie jest trafny również zarzut naruszenia art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że pozwany nie wykonał ciężącego na nim obowiązku, wynikającego z zawartej umową cesji wierzytelności, ponieważ wierzytelności stanowiące przedmiot przelewu nie istniały. Były bowiem objęte umowami sprzedaży, które są nieważne.

Podkreślenia wymaga, że nie tylko obowiązkiem (...) Publicznego Szpitala (...) we W. było przestrzeganie przepisów ustawy Prawo Zamówień Publicznych, ale również pozwany winien zweryfikować zakupy dokonywane przez ten szpital z punktu widzenia przestrzegania ograniczeń wynikających z tej ustawy.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego z mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 5.11.2015 r. poz. 1800).